

Poranek

Zniknięci w pierzynach

Z myślami na twarzy

Obcy a znani

Nocna ruta mija

Świtu zapach niedługi zbudzi wszystko

Szybkości i pogmatwaności do następnej wachty nie powstrzymam

Przeczekam w zaułku dnia

Zastygnę

Poruszę się jak wy

Jak wy znów przytulicie poduszki

Z obrazów spojrzą

Łóżki się poruszają

I pies opowie co przeżył samotnie w mieszkaniu

A potem przewali się znów

Następna skiba dnia

Bym za jakiś czas rozplyną się z myślami i mgłą poranka

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Szary, dodano 21.01.2019 07:29

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.